

Podczas wczorajszej (29.09.2022r.) służby strażnicy miejscy przy ul. Czerniakowskiej znaleźli dwie zdewastowane skrzynki gazowe.

Niszczenie i uszkadzanie mienia jest to czyn zabroniony - w zależności od wartości szkody jest to wykroczenie lub przestępstwo.

Jeżeli wyrządzona szkoda nie przekracza 500 zł, to mamy do czynienia z wykroczeniem.

Według art. 124 kodeksu wykroczeń za umyślne niszczenie, uszkadzanie lub czynienie cudzej rzeczy niezdatną do użytku grozi kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Karalne są też usiłowanie, podżeganie i pomocnictwo.

W razie popełnienia wykroczenia można orzec obowiązek zapłaty równowartości wyrządzonej szkody lub obowiązek przywrócenia do stanu poprzedniego.

Według art. 288 kodeksu karnego (szkoda powyżej 500zł) kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Do zniszczenia mienia często dochodzi też w warunkach występku chuligańskiego.

Według art. 115 § 21 kodeksu karnego takim czynem jest występek polegający na umyślnym zamachu na zdrowie, na wolność, na cześć lub nietykalność cielesną, na bezpieczeństwo powszechne, na działalność instytucji państwowych lub samorządu terytorialnego, na porządek publiczny, albo na umyślnym niszczeniu, uszkodzeniu lub czynieniu niezdatną do użytku cudzą rzecz, jeżeli sprawca działa publicznie i bez powodu, albo z oczywiście błahego powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego.

W takiej sytuacji kara jest surowsza - skazując za występek o charakterze chuligańskim, sąd wymierza karę przewidzianą za przypisane sprawcy przestępstwo w wysokości nie niższej od dolnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę. Sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, chyba że orzeka obowiązek naprawienia szkody, jeżeli pokrzywdzony nie został ustalony, sąd może orzec nawiązkę na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Niestety, ale bywa i tak, że sprawca czynu zabronionego nie zostanie odnaleziony, a właściciel będzie musiał pokryć szkodę z własnej kieszeni.

Niszczenie nigdy nie przynosi nic dobrego, ani dla sprawcy, ani dla pokrzywdzonego, więc po co to robić?

